

Występ Radji Nainggolana w dzisiejszym meczu z Bologną zakończył się po kwadransie. Belg poprosił o zmianę i wyraźnie utykając usiadł na ławce, zostając zastąpionym przez Gersona. Na ławce zaaplikowano opatrunek na kontuzjowane udo.

Belg napotkał na problemy ze zginaczem prawego uda, po tym jak został uderzony w nie kolanem przez rywala i jego występ w środowym meczu z Barceloną stoi pod dużym znakiem zapytania. Na razie nie znamy dokładnego charakteru kontuzji. Kondycja Nainggolana zostanie oceniona w najbliższych dniach. Optymistą nie jest Di Francesco, który na pomeczowej konferencji prasowej powiedział: *"Zacznijmy od Radji, napotkał na dyskomfort mięśniowy i wiecie świetnie, że aby Radja zaszedł, musi czuć się naprawdę źle. Ten dyskomfort nie jest pozytywny przed środowym meczem w Lidze Mistrzów. Oczywiście przyzwyczaił do szybkich regeneracji, nie wiem czy tym razem mu się to uda. Czy jest uraz mięśniowy? Nie wiem, o to musicie pytać lekarza, ja dokonuję interpretacji wyłącznie w oparciu o moje doświadczenie jako byłego piłkarza"*.

Autor: abruzzo